

Paweł Dzięziul
Wydział Filologiczny
Uniwersytet w Białymstoku

Autoreferat rozprawy doktorskiej pt.:

Idea prawdy regulatywnej w wybranych teoriach językoznawstwa

Promotor: dr hab. Joanna Usakiewicz – Uniwersytet w Białymstoku

Recenzenci: Prof. dr hab. Ewa Sławkowa, prof. em. – Uniwersytet Śląski

Prof. dr hab. Adam Grzeliński – Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Efektom moich badań naukowych prowadzonych w trakcie studiów doktoranckich jest rozprawa: *Idea prawdy regulatywnej w wybranych teoriach językoznawstwa*. Jej treść, przyczyny wyboru tematu, materiał źródłowy, a przede wszystkim wnioski wynikające z moich rozważań chciałbym nakreślić w tym autoreferacie.

Przedmiot, założenia i cel rozprawy

Celem rozprawy jest spojrzenie na ideę prawdy regulatywnej w świetle teorii, które wywarły znaczący wpływ na językoznawstwo w drugiej połowie XX wieku. Tytułowa filozoficzna idea prawdy została przedstawiona jako kluczowy element nauki. Jednocześnie zamierzeniem było wykazanie, że pojęcie to może być skutecznie powiązane z dziedziną, jaką jest językoznawstwo teoretyczne. W tym celu konieczne okazało się powiązanie języka z postawą filozoficzną określaną mianem fallibilizmu oraz jej metodologiczną konkretyzacją w postaci Popperowskiego falsyfikacjonizmu. Racjonalizm był punktem wyjścia nie tylko ze względu na samą genezę zagadnienia zgodności myśli, zdań etc. z rzeczywistością, ale również ze względu na charakter teorii wybranych w rozprawie.

Pojęcie prawdy jest jednym z kluczowych pojęć filozoficzno-logicznych. Badania z obszaru logiki wywarły silny wpływ na językoznawstwo. Miało to miejsce między innymi ze względu na to, że:

„Jak pokazali Frege i Russel, język ma logicznie budowę klasycznego rachunku zdań (...), a to znaczy – w terminologii nieco późniejszej – że ma budowę wolnej algebry Boole’a (...)”¹.

Nie zmienia to jednak faktu, że logika jako taka będzie zajmowała jedynie miejsce marginalne, a główny akcent zostanie położony na filozoficzny aspekt omawianej idei. Wynika to między innymi z tego, że językoznawstwo na przestrzeni dekad już wypracowało własny zestaw problemów, pojęć i tez. Choć pewne podejścia logiczne zostaną przedstawione, to będą one stanowiły jedynie tło dla zaprezentowanych teorii językoznawstwa.

Pomocnym może się okazać również przybliżenie, czym niniejsza rozprawa się nie zajmuje. Wykluczyć należy tu kwestie nośników prawdziwości np. zdań, sądów, teorii, predykatów itp., oraz tego, czy prawdziwość jest ich cechą, własnością, relacją, czy zakresem, pod który dany nośnik podpada. Językoznawstwo może być traktowane jako dziedzina przynajmniej częściowo autonomiczna względem logiki formalnej, a co za tym idzie odwołanie się do szerszego, znacznie bardziej filozoficznego pojęcia prawdy, można uznać za uzasadnione.

Tematem niniejszej rozprawy, jak wskazuje tytuł, jest szersza idea lub zasada tzw. *prawdy regulatywnej*. Ta filozoficzna wersja pojęcia prawdy czerpie z kantowskiej koncepcji idei – czy też znowu zasady – regulatywnej, tzn. takiej, która choć nie może być w pełni zdefiniowana, może nieść wartość heurystyczną, uczestniczyć w formowaniu metod ułatwiających i systematyzujących działania poznawcze. Jest to intuicyjne pojmowanie idei prawdy, w podobny sposób jak Bogusław Wolniewicz (1927-2017) ujmuje ideę losu:

„Terminu „idea” używam w sensie Kanta. Powiedziałby on, że idea losu jest pewną „zasadą regulatywną” (...), organizującą nasz sposób myślenia o świecie i życiu, choć nic konkretnego o nich nie mówiącą (...). Podobna jest w tym sensie do idei nieskończoności. Ta bowiem przenika całą matematykę, ale jej treści nie da się zadowalająco ująć w żadnej definicji. Najlepiej jeszcze, choć tylko pośrednio, wyraża ją zasada indukcji matematycznej, ten nerw myślenia matematycznego”².

¹ B. Wolniewicz, *Wstęp. O Traktacie*, w: L. Wittgenstein, *Tractatus Logico-Philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2000, s. xvii.

² B. Wolniewicz, *O Polsce i o życiu*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 2011, s. 17.

Dla przykładu Charles Sanders Peirce (1839-1914) w swoich pracach przekonywał, że prawda jest ideą regulatywną poznania. Postrzegał ją jako swego rodzaju *limes* epistemologii, idealną granicę, która w praktyce nie jest jednak osiągalna³. Tę ideę prawdy można pojmować asymptotycznie. Jest to swego rodzaju ideał poznawczy oraz cel wart starań pomimo świadomości, iż jego pełne osiągnięcie leży poza naszymi możliwościami. Wedle tej koncepcji jesteśmy pozbawieni realnego kryterium prawdy. Dążenie do niej jest sprawą otwartą, ale także nieskończoną ze względu na to, że nie istnieje stuprocentowa procedura weryfikacji jakiegokolwiek teorii, hipotezy, czy twierdzenia. Możliwym jest jednak, znowu ujmując to metaforycznie, nieskończone zwiększanie rozdzielczości naszej wiedzy. Przykładem filozofów rozumiejących w ten fallibilistyczny sposób naturę nauki byli m.in. właśnie Peirce oraz przede wszystkim Karl Raimund Popper (1902-1994). Tytułowa idea jest jedną z kluczowych w pracach austriackiego filozofa, który w kontekście szerszej koncepcji wiedzy obiektywnej przedstawia ją w sposób następujący:

„Wielką zaletą obiektywnej teorii prawdy jest to, iż pozwala nam – za Ksenofanesem – twierdzić, iż szukamy prawdy, ale nawet jeśli nam się uda ją znaleźć, nie możemy być pewni, że ją posiadliśmy; że chociaż nie dysponujemy kryterium prawdy, to koncepcja prawdy kieruje nami jako *zasada regulatywna* (jak powiedziałby Kant czy Peirce); i że chociaż nie istnieją żadne ogólne kryteria, które pozwalają prawdę rozpoznać, to istnieją kryteria zbliżania się do niej, (...)”⁴.

Należy zaznaczyć, że idea prawdy regulatywnej stawia językowi pewne wymogi. Jedną z pierwszoplanowych tez niniejszej rozprawy jest twierdzenie, że język tym kryteriom jest w stanie sprostać. Ma to miejsce nie tylko ze względu na metodologiczne założenia obecne u podstaw obranych teorii, które mieszczą się w doktrynach fallibilizmu jak i falsyfikacjonizmu. Co bardziej istotne język jawi się, w świetle tychże teorii, jako byt dla idei prawdy regulatywnej nieodzowny. Z tych względów systemami, dzięki którym możliwym będzie odniesienie się do idei prawdy regulatywnej, są: gramatyka struktur frazowych (ang. *phrase structure grammar*, PSG), program minimalistyczny (ang. *the minimalist program*, MP) oraz

³ Zob. Ch. S. Peirce, *Collected papers of Charles Sanders Peirce vol. V*, red. C. Hartshorne, P. Weiss Harvard University Press, paragraf 565.

⁴ K. R. Popper, *Droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, tłum. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 380.

naturalny metajęzyk semantyczny (ang. *natural metalanguage theory*, NMS). Rozdzielenie gramatyki struktur frazowych i programu minimalistycznego w ramach gramatyki generatywnej jest umotywowane tym, iż najnowsza propozycja Noama Chomsky'ego (1928-) ściśle ujmując, nie jest teorią lecz programem badawczym w rozumieniu Imre Lakatosa (1922-1974), którego rozwinięcie, jako jedna z form falsyfikacjonizmu Popperowskiego, jest tematem jednego z paragrafów rozprawy.

W świetle idei regulatywnej prawdy dążenie do celu poznania jest nieskończone. z tego względu język, aby mógł być częścią tego procesu, powinien umożliwiać produkcję nieskończonej ilości teorii/hipotez/twierdzeń itd., które następnie umożliwiałyby zbliżanie się do tak rozumianej asymptoty. Dodatkowo taka otwartość języka powinna być udziałem szerszej społeczności, w obrębie której ujawnienie fallibilistycznej natury człowieka byłoby możliwe. Wszystko to dopiero czyniłoby krytycyzm autentycznym, a język nie tylko przejawem nieskończonej kreatywności, ale również nośnikiem racjonalności i uniwersalności.

Motywy wyboru problematyki badawczej

Powodem obrania takiego właśnie tematu rozprawy było moje ogólne zainteresowanie epistemologią, filozofią nauki, pojęciem prawdy oraz związkiem wszystkich tych zagadnień z językiem. Językoznawstwo współczesne często ma charakter interdyscyplinarny, więc jako gałąź nauki bez wątpienia stanowi dobry fundament dla rozważań tego typu. Zarazem prace Karla Poppera i jego kontynuatorów wywarły wyraźny wpływ na omawianą dyscyplinę i były szeroko komentowane przez autorów reprezentujących najróżniejsze stanowiska filozoficzne. Natomiast idea prawdy regulatywnej zajmowała ważne miejsce w filozofii austriackiego filozofa co uzasadnia połączenie wszystkich omawianych wątków w ramach jednej rozprawy. Nadto dyskusja na temat pojęcia prawdy toczy się od wieków i pewnie będzie kontynuowana. Tradycyjnie zarysowały się dwa stanowiska. Pierwsze charakteryzujące się daleko idącym sceptycyzmem podważającym racjonalne podstawy teorii poznania, oraz drugie, które bez przesadnej naiwności stara się określić ramy możliwej ludzkiej wiedzy. Choć być może spór wydaje się dotyczyć spraw w pełni nierozstrzygalnych, to leży u podstaw cywilizacji łacińskiej. Mój wybór takich a nie innych teorii językoznawstwa był umotywowany próbą nakreślenia obrazu języka, który zachowuje zasadniczy zrab

tradycyjnej, korespondencyjnej wizji prawdy wpisującej się w filozofię racjonalizmu, a zarazem odpowiadającej charakterowi współczesnych dociekań naukowych.

Źródła

Częste odwołania do idei prawdy regulatywnej pojawiające się w dorobku Poppera, w połączeniu z wyraźnie obecnymi w obrębie językoznawstwa elementami jego filozofii⁵, czynią jego prace niezwykle użytecznymi do prowadzenia dalszych rozważań w tym zakresie. Uwzględniając obszerną krytykę, z jaką prace Austriaka spotkały się na przestrzeni ostatnich dekad, trzeba podkreślić, że nawet bardzo krytyczni recenzenci jego twórczości wskazują, że pewien ogólny zbiór ideałów, jakie wyznawał, jest powszechnie przyjmowany przez społeczność naukową⁶. Uzasadnia to, jak się wydaje, przyjrzenie się idei prawdy regulatywnej w tej właśnie perspektywie, tj. związanej z Poppera wersją fallibilizmu, za której konkretyzację można uznać jego falsyfikacjonizm. Do tego celu posłużą prace z niemal całego okresu jego aktywności naukowej, od „Logiki odkrycia naukowego”⁷ (1934), po „Mit schematu pojęciowego”⁸ (1994) wraz z uzupełnieniami i komentarzami autora do kolejnych wydań jego dzieł. Dodatkowo materiał jest wzbogacony o dorobek jego kontynuatorów, takich jak Imre Lakatos, czy John W. N. Watkins (1924-1999) i konfrontowany z pracami po drugiej stronie filozoficznego sporu autorstwa: Thomasa Kuhna, Paula Feyerabenda, czy przedstawicieli tzw. Koła Wiedeńskiego.

Porównanie pojęć filozoficznych, kluczowych z punktu widzenia pojęcia prawdy z konkretnymi pojęciami występującymi w teoriach językoznawczych, było możliwe ze względu na częste filozoficzne komentarze autorów obranych teorii. Za materiał posłużyły m.in. następujące tytuły: „Cartesian Linguistics”⁹ (1966), czy „Lingua Mentalis”¹⁰ (1980) autorstwa kolejno Noama A. Chomsky’ego oraz Anny

⁵ Zob. P. Stalmaszczyk, *Wstęp*, w: *Współczesne językoznawstwo generatywne. Podstawy metodologiczne*, red. P. Stalmaszczyk, Katedra Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego Uniwersytetu Łódzkiego & Primum Verbum, Łódź 2012, s. 7.; T. Nowak, *Językoznawstwo współczesne na tle koncepcji programów badawczych I. Lakatosa*, „Linguistica Copernicana” Nr. 2 (10) / 2013, <http://dx.doi.org/10.12775/LinCop.2013.031>, s. 235-254; D. Słapek, *Rozważania metajęzykoznawcze*, Seria Studia z Metodologii i Filozofii Językoznawstwa 4, red. P. Stalmaszczyk, Zakład Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego Uniwersytetu Łódzkiego & Primum Verbum, Łódź 2017.

⁶ A. Chmielewski, *Filozofia Poppera – analiza krytyczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, s. 18.

⁷ K. R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, tłum. U. Niklas, Aletheia, Warszawa 2002.

⁸ Karl R. Popper, *Mit schematu pojęciowego. w obronie nauki i racjonalności*, tłum. B. Chwedeńczuk, Książka i Wiedza, Warszawa 1997.

⁹ N. A. Chomsky, *Cartesian Linguistics. a Chapter in the History of Rationalist Thought*, New York: Harper & Row, third edition: Cambridge: Cambridge University Press, Cambridge 2009.

Wierzbickiej (1938-). Obie pozycje dostarczają obszernych świadectw poglądów filozoficznych ich autorów. Obok innych prac wspomnianych badaczy, będących świadectwem ciągłej pracy nad prezentowanymi zagadnieniami, dodatkowo cytowane i omawiane są artykuły powstałe przy współpracy z innymi badaczami. W przypadku Chomsky'ego są to m.in.: Johan Bolhuis, Ian Tattersall, Robert C. Berwick. Podkreślić należy również znaczenie artykułów Cliff'a Goddard'a, wieloletniego współpracownika Wierzbickiej. Materiał źródłowy został uzupełniony także o komentarze krytyczne wobec omawianych teorii, przywoływani są więc: Steven Pinker, Daniel Everett, Shalom Lappin, Robert D. Levine, Davida Johnsona, Francis Y. Lin, Paul Smolensky, czy Emmanuel Dupoux.

Struktura i treść

Rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części: *Idea prawdy regulatywnej* oraz *Teorie językoznawstwa*, poprzedzonych *Wprowadzeniem* i zamkniętych *Wnioskami*. Każda z części zaś dla przejrzystości wywodu została podzielona na rozdziały, a te na paragrafy.

Część pierwsza rozprawy została poświęcona idei prawdy regulatywnej. Rozdziały w niej zawarte przybliżają kontekst historyczny oraz czynniki, które można uznać za źródła omawianej idei. Zarysowany został również problem racjonalizmu nowożytnego, którego ewolucja doprowadziła do wykrystalizowania się klasycznego fallibilizmu – doktryny swoistej dla regulatywnej idei prawdy. Rozdziały trzeci, czwarty i piąty rozpadają się na paragrafy omawiające szczegółowo historię i rozwój fallibilizmu, falsyfikacjonizmu, jak też znaczenie doktryn sprzecznych z ideą regulatywnej prawdy. Nakreślone tło filozoficzne umożliwiło zestawienie omawianej wizji poznania z kierunkami przeciwstawnymi oraz ustaliło perspektywę dla rozważań z obszaru językoznawstwa.

Część druga jest poświęcona konkretnym teoriom językoznawstwa, ich aksjomatom oraz konsekwencjom. Zawarte w tej części teorie opisane są w trzech rozdziałach, których paragrafy kolejno w szczegółach przedstawiają cechy omawianych teorii oraz odnoszą się do podstawowych założeń idei prawdy regulatywnej. Kolejno rozważane koncepcje, takie jak gramatyka struktur frazowych, program minimalistyczny i teoria naturalnego metajęzyka semantycznego,

¹⁰ A. Wierzbicka, *Lingua Mentalis. The Semantics of Natural Language*, Academic Press Australia, Sydney New York London Toronto San Francisco 1980.

są konfrontowane z postawami fallibilizmu, falsyfikacjonizmu oraz wymaganiami idei prawdy regulatywnej.

Praca jest zakończona podsumowaniem kluczowych tez i uzupełniona o szersze rozważania dotyczące języka, natury ludzkiej i możliwości poznawczych człowieka.

Wnioski

Język w świetle gramatyki generatywnej, jak również teorii naturalnego metajęzyka semantycznego, stanowi niezbędnym elementem idei prawdy regulatywnej, ze względu na fundamentalne jego atrybuty, czyli: racjonalność, uniwersalność, kreatywność i nieskończoność. Jednakże ten unikalny zestaw cech nie gwarantuje sukcesu poznawczego. To, na ile poszczególne jednostki wykorzystują możliwości języka, pozostaje sprawą odrębną.

Z punktu widzenia pierwszej omawianej teorii, czyli szeroko pojętej gramatyki generatywnej, jedną z najważniejszych poruszanych kwestii była nieuprawniona z jej punktu widzenia redukcja języka do prostszych systemów komunikacji/sygnalizacji. W tej perspektywie możliwy jest opis kluczowej własności języków – ich *otwartość*. Z tego względu, że natura systemów *zamkniętych*, która wyczerpuje swą przestrzeń ontologiczną, mogłaby negatywnie rzutować na regulatywną ideę prawdy, to ta kluczowa cecha języków stanowiła jedno z najważniejszych zagadnień niniejszej pracy. Otwartość tę można ująć na gruncie gramatyki generatywnej przy pomocy pojęcia *nieskończoności dyskretnej*, odpowiadającej ludzkiej zdolności do tworzenia nieskończonej ilości zdań ze skończonej ilości elementów i reguł. Języki, w przeciwieństwie do kodów prostych, jak pisze Wolniewicz, mogą tworzyć zdania, „których sens nie został z góry podany w semantyce języka, a które mimo to są zrozumiałe”¹¹. Umożliwiają one tworzenie i przekazywanie w sposób zrozumiały dla innych myśli nigdy wcześniej niesformułowanych. Nieskończoność języka ludzkiego w aparatach teoretycznych gramatyki generatywnej ujęta jest dzięki rekurencyjnym regułom przepisywania. Z tego względu kreatywność, jako jedna z podstawowych cech języka ludzkiego, nie jest jedynie mglistą metaforą, lecz atrybutem języka wyrażonym w ścisły, zmatematyzowany sposób. Dzięki tzw. hierarchii Chomsky’ego oraz innym narzędziom formalnym, rozważanym

¹¹ B. Wolniewicz, *Języki i kody*, w: *Zagadnienia socjo- i psycholingwistyki*, red. A. Schaff, Polska Akademia Nauk, Instytut Filozofii i Socjologii, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1980, s. 17.

w odniesieniu do gramatyk struktur frazowych, takich jak teoria automatów, została ukazana strukturalna różnica między kodami prostymi i złożonymi, a językami. Omawiana hierarchia wraz z modelami obliczeniowymi odpowiadającymi poszczególnym językom, otwiera możliwość porównania języków etnicznych do systemów komunikacji o niższym poziomie złożoności, jak również umożliwia odniesienie się do tzw. komputacyjnej teorii umysłu.

Na gruncie programu minimalistycznego możliwe jest uchwycenie kluczowych zagadnień regulatywnej idei prawdy, a zwłaszcza płynącej z niej krytyki skrajnego determinizmu społecznego/kulturowego. MP, choć zachowuje swój wysoce hipotetyczny charakter, umożliwia wraz z nową aparaturą pojęciową uchwycenie zagadnień obecnych w PSG w prostszy sposób. W tym przypadku otwartość języka ludzkiego może być ujęta za pomocą operacji *merge*, co rzuca nowe światło na rozważania nad aspektami akwizycji języka, zwracając przy tym uwagę na wrodzoność, uniwersalność i saltacjonistyczny charakter kluczowych jego cech. Dzięki MP mogą być one rozpatrywane w odniesieniu do filozofii postmodernistycznych.

Ostatnią teorią rozważaną w niniejszej rozprawie jest teoria naturalnego metajęzyka semantycznego Anny Wierzbickiej. Charakteryzuje się ona opisem znaczeń za pomocą elementarnych jednostek o charakterze kulturowo i etnicznie uniwersalnym. W obrębie wspomnianej teorii postuluje się istnienie hipotetycznego, wspólnego wszystkim językom ludzkim, semantycznego jądra, którego prawidłowe zrekonstruowanie umożliwi obiektywne opisanie znaczeń wyrażanych w każdym języku etnicznym. Ten rdzeń można uznać za metajęzyk opisu, jak i porównania wszelkich języków i kultur. Metajęzyk tego typu jest warunkiem zastępczym, umożliwiającym drobiazgowo ujęcie elementów powierzchownie różnych, lecz w głębi, pod pewnym względem, identycznych. Z tych względów teoria NSM, choć na wskroś uniwersalistyczna, pozostaje „wrażliwa” na kontekst kulturowy i związane z nim idiosynkrazje i różnice między językami etnicznymi.

Kluczowe pojęcia sprzeczne z ideą prawdy regulatywnej zostały zestawione z konsekwencjami płynącymi z poszczególnych teorii. Determinizm jest podważony na gruncie gramatyki generatywnej. Jak wskazuje Chomsky, język w swej istocie jest systemem dyskretnym/cyfrowym oraz nieskończonym¹². Ten atrybut języka,

¹² Zob. Noam Chomsky, 1991. „Linguistics and Cognitive Science: Problems and Mysteries”, w: *The Chomskyan Turn*, red. A. Kasher, Oxford: Blackwell, s. 50.

wyszczególniony zarówno przez Descartes'a, jak i Humboldta, jest ujęty za pomocą rekurencyjnych reguł produkcji. Mechanizm, który leży u podstaw lingwistycznej kreatywności człowieka umożliwia tworzenie nieskończonej liczby zdań, a nawet potencjalnie generowanie jednego, nieskończonego zdania, którego nie można wypowiedzieć (zajęłoby to również nieskończoną ilość czasu). Należy pamiętać, że teorię formalnie definiuje się jako zbiór zdań¹³. Stąd już tylko krok do przeniesienia idei kreatywności językowej na kreatywność poznawczą. Jeśli ludzki język jest w stanie generować nieskończoną liczbę zdań, to również w dostępie każdego użytkownika języka jest nieskończona liczba teorii.

Polilogizm, jako kolejna koncepcja przeciwstawna dla idei prawdy regulatywnej, może być również poddany pod wątpliwość z punktu widzenia gramatyki generatywnej jak i naturalnego metajęzyka semantycznego. Pogląd jakoby różni ludzie (w tym różne grupy, klasy społeczne, narody czy też rasy) mogą różnić się wyraźnie pod względem tego, w jaki sposób, z punktu widzenia logiki, formułują swoje myśli, podważałby istotę idei prawdy regulatywnej. Gramatyka generatywna, jako kierunek badawczy, praktycznie na każdym etapie rozwoju (od gramatyk struktur frazowych, aż po program minimalistyczny), za swój cel stawiała wyjaśnienie, w postaci formalnej reprezentacji, logicznej struktury języka ludzkiego w sensie *largo*, tzn. gramatyki uniwersalnej. W podobny sposób, podstawowe założenia teorii Wierzbickiej, polegają na przyjęciu hipotezy o istnieniu uniwersalnego rdzenia ludzkiego systemu poznawczego. Zestaw fundamentalnych jednostek znaczenia w obrębie teorii naturalnego metajęzyka semantycznego, ma być kulturowo i etnicznie jednakowy.

Kolejnym węzłowym zagadnieniem sprzecznym z ideą regulatywnej prawdy jest relatywizm, który został skonfrontowany z teorią naturalnego metajęzyka semantycznego, która to teoria wypełnia lukę po stricte syntaktycznie zorientowanych teoriach Chomsky'ego. Jak już wspomniano, jednostki znaczenia są uniwersalne, co sprawia, że metajęzyk tego typu może posłużyć jako narzędzie do przetłumaczenia jednego języka na drugi. W tym sensie języki, z punktu widzenia teorii NMS, są współmierne, a różnice między nimi nie muszą prowadzić do skrajnych form relatywizmu, które przeczyłyby idei prawdy regulatywnej.

Choć język, jaki jawi się w świetle omawianych teorii, sam w sobie postępu naukowego zagwarantować nie może, to jego cecha nieskończoności dyskretnej

¹³ Zob. R. Wójcicki, *Teorie w nauce – wstęp do logiki, metodologii i filozofii nauki*, Część I, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1991, s. 13.

współgra z podstawowymi wymaganiami idei prawdy regulatywnej. Dodatkowo uniwersalne jednostki semantyczne podkreślają dobrze udokumentowane przesłanki wskazujące na istnienie racjonalnej podstawy – tego, co się nazywa *lingua mentalis*. Jest to coś na kształt alfabetu myśli, który składa się z tych samych nośników znaczenia niezależnie od konkretnego języka etnicznego. Podsumowując rozważania na temat idei prawdy regulatywnej, należy stwierdzić, że język ludzki wraz z uniwersalnymi jednostkami semantycznymi oraz jego rekursywną kombinatoryką jest jednym z najważniejszych elementów ludzkiego poznania.

Pawel Dziedziul